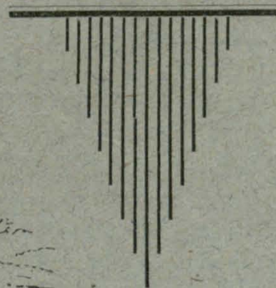
Chryścijanskaja Dumka

Hod II — — Nr. 15

ŹMIEST.



KALENDARYK

Dni	N. styl	St. styl	Rymska-katal.	Hreka-katal.
S.	26	13	Ewarysta pap.	Karpa muč.
N.	27	14	23 n p. S. Sabiny m.	18 n. pa S. Nazara
P.	28	15	Symona i Tadeuša	Łukjana Eŭfimija
A.	29	16	Narcyza b.	Lahina sot.
S.	30	17	Alfonsa R., Hermana	Andreja, Osii
Č.	31	18	Wileja, Wolfhanha	Ap. Łuki
P.	1	19	**Listopad**. Usich Sw.	Joila
S.	2	20	Dzień Zadušny	Artemija
N.	3	21	24 n. pa S. Huberta	19 n. pa S. Ilar. Wial.
P.	4	22	Karola Barameja	Hlikieryi, Awierkija
A.	5	23	Zachara i Alžbiety	† Jakuba ap. br. H.
S.	6	24	Leonarda m.	Arety, Atanazija
Č.	7	25	Enhelberta b.	Markijana
P.	8	26	Holfryda b.	W. mč. Dymitryja
S.	9	27	Todara	Nestara
N.	10	28	25 n. pa S. Andreja	20 n. pa S. Par. N.

PAŠTOWAJA SKRYNKA.

I. Al.: Prośbu Wašu spaŭniajem. Pašyrajcie našu časopiś siarod susiedziaŭ i znajomych.

Ks. W. Š: 4 dalary atrymali, ščyra dziakujem. Atrymali takža rukapisy. U wolnym časie budziem pakrysie wykarystawać. A hety wolny čas, dumajem, budzie ŭ nas pa Nowym hodzie, kali spadziajomsia bolš źwiarnuć uwahi na našu časopiś, kab zrabić jaje bolš žywoj i cikawaj.

Ks. M. Š.: Daŭno ŭžo čakajem na Was, a Wy ŭsio maŭčycio. Prypomnicie ab nas!

I. T.: Nr. Nr. 11, 12 i 13 wysyłajem. Što da adrasu prośbu spaŭniajem.

St. Sł.: Dobra, wysyłajem.

W. A.: Pa Was duža tužać našy čytačy. Moža nadumajeciesia razwiesialić ich čym-niebudź?

M. N.: pišycie, što jość u Was ludzi, jakija nia lubiać našaj časopisi za toje, što jana biełaruskaja. Ab hetym my daŭno wiedajem. Na nierazumnych i niadobrych ludziej nia treba zwaračwać uwahi. Pomnicie, što praŭda pa našaj staranie. „Chr. D". wysyłajem.

I. K.: Ničoha dziŭnoha, što Wy nie atrymliwali našaj časopisi. Akazwajecca, što Wy susim nia byli ŭ nas upisany, nia hledziačy na toje, što Wy nam byli wysłaŭšy 2 zł. Wina ŭ hetym, widać, našaj administracyi. Duža Was za heta pieraprašajem. Ad čarodnaha numaru budziem słać „Chr. D." na Waš zahraničny adras.

Ks. A. N.: Za 20 zł. padziaka. Ščyra Wam žadajem ščaścia ŭ Wašych pačynańniach!

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ
WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod . . . . 8 zał.
na paŭhoda . . . 4 „
na 3 mies. . . . 2 „
na 1 „ . . . 80 hr.

ABWIESTKI źmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuć: Całaja staronka 80 zał.
1/2 „ 40 „
1/4 „ 20 „
1/8 „ 10 „

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3)

Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.

BIEŁARUSKAJA KNIHARNIA „PAHONIA"

Wilnia, Ludwisarskaja wul. № 1

PRADAJE:

Školnyja padručniki dla pačatkawych i siarednich škoł, jak biełaruskija, tak i polskija. Twory biełaruskich paetaŭ i piśmieńnikaŭ. Knižki ab haspadarcy, sceničnyja twory, usie biełaruskija časopisi, wychodziačyja ŭ Wilni, hadawiki roznych raniej wychodziačych biełaruskich hazet, kancelarskija, školnyja i piśmiennyja pryłady, paštoŭki, roznyja zabaŭki i inš.

Zakazy z prawincyi spaŭniajucca chutka i akuratna paśla atrymańnia ŭsiej waraści zakazu, abo nakładnoj płataj (za pobraniem) pa atrymańni treciaj častki wartaści zakazu.

Dla kniharniaŭ dajecca śkidka. Pierasyłka knih na košt zakazčyka.

Hramadzianie, uważajcie! Kniharnia „Pahonia" z Zawalnaj pieraniesiena na nowy adras: Wilnia, Ludwisarskaja wul. Nr. 1.

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod II.	WILNIA, 25 KASTRYČNIKA 1929 h.	Nr. 15.

† Ks. Adam Lisoŭski.

9-ha kastryčnika siol. h., ad daŭžejšaha času chwarejučy na serca, majučy 47 hadoŭ, u špitali Ujazdoŭskim ŭ Waršawie, adyšoŭ u wiečnaść Ks. Adam Lisoŭski.

Radziŭsia 1882 h. u siale Karandy, Ašmianskaha paw., Kreŭskaj hminy. Wučyŭsia ŭ Ašmianskaj pawiatowaj škole, u wadnej z dziaržaŭnych Wilenskaj Himnazii, u duchoŭnaj seminaryi i ŭ Akademii ŭ Pieciarburzie. Skončyŭšy Akademiju 1907 h. z wučonym zwańniem Mahistra Teolohii, Ks. A. Lisoŭski studjawaŭ jašče za hranicaj ŭ Insbruku (1908 — 1909), dzie najbolš cikawiŭsia biblijnymi nawukami i dziela hetaha, jak kažuć jaho tawaryšy, najbolš prasiedžwaŭ u biblijnym i patrystyčnym addziele biblioteki.

Z Insbruku Ks. A. L. pierajechaŭ na nawuki ŭ Monachium (1909—1910).

Ad hetaha času zajmaŭ roznyja kaścielnyja stanowiščy: wikaraha, prefekta i probašča ŭ mnohich miascoch wializarnaj Mahiloŭskaj dyecezii na abšarach Rasiei i Biełarusi..

Rewalucyja 1917 h. zastała Ks. A. Lisoŭskaha ŭ Mienščynie.

1922 h. u miesiacy traŭni ks. A. Lisoŭski byŭ balšawickaj uładaj aryštawany i pasadžany ŭ turmu ŭ Miensku za toje, što nie dazwoliŭ balšawikam zabirać kaścielnyja darahija rečy ahułam i pry hetym światoje načyńnie, a takža za toje, što byccam jon mieŭ znosiny z Polščaj.

Najwyšejšy Rewalucyjny Trybunał Biełarusi ŭ Miensku 1 červienia tahož 1922 h. Ks. A. Lisoŭskaha asudziŭ na karu śmierci praz rastreł, ale biaručy pad uwahu, što naležyŭ jon da Katalickaha Kaścioła, jaki byŭ prasledawany carskim uradam, hetuju najwyšejšuju karu Trybunał zamianiŭ na 5 hadoŭ turmy z prymusowymi rabotami.

Pratrymaŭšy jakiś čas u Mienskim wastrozie, balšawiki Ks. A. Lisoŭskaha pierawieźli ŭ Maskwu ŭ słynnuju Buturskuju turmu.

1925 h. pry balšawicka-polskaj zamienie wiaźniami, Ks. A. Lisoŭski byŭ zwolnieny z turmy, prybyŭ u Pinskuju dyeceziju, dzie, naznačany kanonikam Pinskaj kapituły, adnačasna byŭ probaščam u roznych parafijach.

Na ŭłasnuju probu Ks. A. Lisoŭski pachawany ŭ Kleščelach, Bielskaha paw. Tam spačywajuć kości jaho apiakuna i dabradzieja Ks. Płaskawickaha.

Pamior Ks. A. Lisoŭski prytomna, pryniaŭšy św. Sakramenty, z poŭnaj wieraj afiarawaŭšy Bohu dušu swaju, u prysutnaści ks. P. Tatarynowiča.

* * *

Ks. A. Lisoŭki Biełarus z pachodžańnia i prakanańnia. Baćki jaho drobnyja sialanie. Ad pryrody duža zdolny, česny, uražliwy. Baćka jaho, dažyŭšy da hłybokaj staletniaj staraści, jak nawočny świedak, šmat jamu raskazwaŭ, jak carski ŭrad, z małymi wyniatkami, na praciahu ŭsiej druhoj pałowy XIX-ha wieku, kasawaŭ kaścioły, zamianiajučy ich na cerkwy, jak siłaj i chitraściaj nawaročwaŭ katalikoŭ na prawasłaŭje, jak nakidaŭ u Kaściol rasiejskuju mowu. Usio heta ŭ maładoj uražliwaj dušy Ks. A. Lisoŭskaha wyzywała haračuju luboŭ da Kaścioła i ščyruju achwotu służeńnia Jamu. Z hetak nastrojenaj dušoj da Kaścioła, Ks. A. Lisoŭski pražyŭ na ziamli ŭwieś niadoŭhi wiek swoj. Dyk ničoha dziŭnoha, što mała jaho ŭzrušyŭ, jak raskazwajuć nawočnyja świedki, i śmiarotny prysud nad im Rewalucyjnaha Trybunału. Za Chrysta hatoŭ byŭ pa mierci z achwotaj.

Ks. A. L. byŭ charaktaru zapalnaha, žywoha, z wyraznaj adnak skłonnaściaj da melancholii. Byŭ idealist wysokaj marki. Usio ziamnoje, dačasnaje nia cikawiła jaho badaj całkom. Materjalny dastatak susim jaho nie abchodziŭ. Na hetaj padstawie kala jaho asoby spłałasia charakternaja lehienda, što Ks. A. L. nikoli nia mieŭ ułasnaj sutany i ŭłasnych botaŭ—zaŭsiody chadziŭ u pazyčanych abo ŭ padarawanych jamu niekim. Sapraŭdy, byŭ jon usio žyćcio swaio, prosta kažučy, ubohi. Kali-ž dastawalisia jamu jakija hrošy—išli zaŭsiody na roznyja dobryja mety, asabliwa na padtrymańnie wučnioŭskaj niezamožnaj moładzi. Aŭtar žałobnych radkoŭ hetych u hetym sensie takža jamu mnoha ŭdziačny.

Užo ŭ pieršych hadoch našaha XX-ha wieku Ks. A. L. byŭ świedamym Biełarusam i pracawaŭ dziela pašyreńnia idei biełaruskaha adradžeńnia. Užo ŭ 1903—4 h. pisaŭ jon pa biełarusku piśmy da baćki, prywoziŭ sialanam, jedučy na wakacyi, „Biełaruskuju Dudku".

Palityki Ks. A. L. nijakaj nia lubiŭ, nia znaŭ i jej nie zajmaŭsia. Susim niasłušna asudzili jaho balšawiki, miž inšym, za znosiny z Palakami, dziela ździeku, arhanizujučy sud nad im u stalicy Biełarusi Miensku pa... polsku.

1917 h. u traŭni miesiacy Ks. A. L. braŭ žywoje ŭčaście ŭ adbyŭšymsia tady ŭ Miensku źjeździe biełaruskaha katalickaha duchawienstwa. Duža cikawiŭsia i paddzierdžawaŭ zaŭsiody kožnaje biełaruskaje kulturnaje pačynańnie. U mieru sił swaich staraŭsia tak-ža, kab mowa biełaruskaja znajšła naležnaje sabie miejsca ŭ kaściele. Dziela hetaha pieratłumačyŭ jon na biełaruskuju mowu nastupnyja čaściny Nowaha Zakonu: Apokalipsis, Apostalskija Dziei, listy św. Paŭła: da Rymlan, da Galataŭ i dwa da Karyntaŭ. Peŭnież, nia wiedaŭ usiaho hetaha prakuror Rewalucyjnaha Trybunała, kali pazwalaŭ sabie sumniewacca ŭ biełaruskaść Ks. A. Lisoŭskaha.

* * *

Zaduški. Šera ŭsiudy. Pažoŭkłaje liście na drewaŭ halinkach ab śmierci ludziam šepča.

Na wilenskich mohiłkach Rosa, na hrobach pamioršych, u wiačerniaj ciemni tysiačnyja mihciać ahańki. Siarod čaroŭnych ahnioŭ henych — ludzi i ludzi. Heta žywyja pryšli ŭ adwiedziny da pamioršych. Siarod ich baču Biełarusaŭ nad mahiłaj Kazimira Swajaka, Jadwihina Š., Tekli Staniŝeŭščynki i inš. Nikoha tolki nia baču na mohiłkach u Kleščelach nad świežaj biełuruskaj mahiłkaj Ks. Adama Lisoŭskaha. Dyk za dušy ŭsich, asabliwa za rodnych nam ciełam i dušoj, biaz uwahi na toje, dzie spačywajuć ich tlennyja astatki, u dzień sumu na Zaduški ščyra pamalimosia da Boha!.. *Ks. Ad. St.*

LEKCYJA I EWANELIJA NA DIEŃ ZADUŠNY

Braty, woś kažu wam tajnicu: usie my ŭskreśniem, ale nia ŭsie budziem pieramienieny. Umih, u imhnieńni woka, na hołas truby apošniaj, bo truba zatrubie i pamioršyja ŭstanuć niatlennyja, a my pieramieniemsia. Bo musić hetaje tlennaje adziecca ŭ niatlennaść i hetaje śmiarotnaje adziecca ŭ niesmiarotnaść. Kali-ž hetaje śmiarotnaje adzieniecca ŭ nieśmiarotnaść, tady zbudziecca słowa napisanaje: źniščana śmierć u pieramozie. Śmierć, dzie twaja pieramoha? Śmierć, dzie twajo žyhała. Žyhała śmierci jość hrech, a siła hrechu zakon. Dziakuj-ža Bohu, katory nam daŭ pieramohu praz Pana našaha Jezusa Chrysta. (1 Kar. 15,51—57).

II.

U heny čas skazaŭ Jezus žydoŭskim hramadam: sapraŭdy, sapraŭdy kažu wam, što jdzie hadzina i ŭžo jość, kali pamioršyja pačujuć hołas Syna Božaha i katoryja pačujuć, žyć buduć. Bo jak Ajciec maje žyćcio ŭ sabie samym, tak daŭ i Synu mieć žyćcio ŭ sabie samym i daŭ jamu ŭładu čynić sud, bo jon jość Syn čaławiečy. Nia dziwieciesia z hetaha, bo nadychodzie časina, kali ŭsie, što ŭ mahiłach, pačujuć hołas syna Božaha i wyjduć, katoryja dobra čynili na ŭskrašeńnie da žyćcia, a katoryja błaha čynili— kab uskresnuć na sud. (Jan, 5,25—29).

Rodnaja mowa ŭ światyniach.

VIII. Biełaruskaja mowa ŭ światyniach u 1917 i 18 h.

(Praciah, hl. Nr. 14 „Chr D.").

Užo ŭ Wilni biskup Edw. Ropp pakazaŭ siabie z najlepšaha boku. Jon ščyra łahodziŭ polska-litoŭskuju nacyjanalnuju baraćbu, starajučysia być sprawiadliwym, a tak-ža padčas rewolucyi 1905 h., jon pawahaj swajej uspakoiŭ narod i nie dapuściŭ da žydoŭskaha pahromu, jaki byŭ arhanizawany žandarskim pałkoŭnikam.

Užo ŭ toj čas, kali sprawa biełaruskaj mowy ŭ žyćci relihijnym, takim, ci inšym čynam usplywała na wierch, biskup Ropp, nia hledziačy na trudnyja palityčnyja abstawiny, umieŭ znajści wychad i być sprawiadliwym.

Starajučysia ŭwieści rasiejskuju mowu ŭ Kaścioł, rasiejski ŭrad imknuŭsia adnačasna ŭwiaści hetuju-ž mowu i ŭ nawučańnie katalickaj relihii ŭ škole.

Biskup Edw. Ropp hetym palityčnym rasiejskim imknieńniam daŭ rašučy adpor, jak na toj čas i tyja warunki, dawoli sprawiadliwa abchodziačysia i z nawučańniem relihii ŭ našaj mowie. Pasłuchajmo, što ab hetym hawora „Homan" (1917 h. Nr. 101) u staćci: „Wilenskaja dyecezija i wykład relihii ŭ škołach pabiełarusku:" „Pieršaja rasiejskaja rewolucyja — kaža aŭtar henaj staćci — znajšła na pasadzie Wilenskaha biskupa Ks. biskupa Edwarda barona Roppa, katory praz uwieś čas swajho ŭpraŭleńnia dyecezijaj, ćwiorda stajaŭ na krajowym stanowiščy, nie źwiartajučy ŭwahi na niezdawolstwa tych ci inšych kruhoŭ. Ks. biskup Ropp nia raz wyskazywaŭ swaju prychilnaść da Biełarusaŭ i nie wahaŭsia nazywać fanatykami tych, što nie chacieli pryznać pryrodžanych prawoŭ biełaruskaj mowy. Pasyłajučy pradstaŭnikoŭ duchawiestwa ŭ kamisiju ab mowie pry hienerał — hubernatary A. A. Freze, Ks. biskup u mandacie adznačyŭ hetak sama relihijnyja patreby biełaruskaha narodu. Za časaŭ biskupa Roppa mieŭ być nadrukawany z jaho aprabataj katechizm pa biełarusku, ale warunki nia dali jamu spoŭnić hetaj dumki... U tym-ža 1905 h. 22. VIII. Ks. biskup Ropp wydaŭ za Nr. 4339 cyrkular, u jakim haworycca: „...dla dziaciej, jakija ŭžywajuć biełaruskaj mowy ŭ pačatkowych škołach, dapuskajecca ŭ mieru patreby tłumačeńnie pradmietu pa biełarusku". Kab acanić, jak treba, — haworycca ŭ tej-ža staćci dalej — wahu hetaha kroku, my pawinny prypomnić, što tady ŭ nas tolki pačali

wyjaŭlacca pieršyja probleski adradžeńnia biełaruskaha narodu“.

Ale takoje stojkaje za praŭdu i sprawiadliwaść stanowišča biskupa Roppa stałasia duža nialubim dla rasiejskaha ŭradu, jaki ŭ 1907 h. i pazbawiŭ jaho Wilenskaj biskupskaj katedry.

Paśla rewalucyi 1917 h., prabyŭšy 10 hadoŭ zhnańnikam, biskup Ropp byŭ św. Ajcom naznačany na Mahiloŭskaha Arcybiskupa, na jakim stanowiščy i prystupiŭ da pastyrskaj pracy z sapraŭdy apostalskim razmacham, nie paminajučy, jak uwidzim nižej, i patreb biełaruskaj mowy ŭ Kaściele.

Bahataja ŭ płady praca arcybiskupa Roppa była adnak spyniena balšawikami. Ćwiorda i atkryta, jak praŭdziwy Chrystoŭ Apostał, baraniŭ jon św. wiery i Kaścioła ad napaściaŭ balšawizmu. Za heta ŭ 1919 h. arcybiskup apynuŭsia ŭ turmie. Bajučysia adnak zabureńniaŭ wiernych, jakija masami wystupali ŭ abaronie swajho pastyra, balšawiki wysłali jaho za hranicu. Z kanca taho-ž 1919 h. arcybiskup Ropp žywie ŭ Waršawie, dzie 9. VII. 1927 h. ščaśliwa jšče dačakaŭ adświatkawać 25-lećcie swajho biskupstwa.

Z pryčyny hetaha jubileju wydany ilustrawany ab Arcybiskupie Roppie ŭspaminy, u jakich usie artykuły padčorkiwajuć wialiki jaho rozum, jaho dobraje, zapraŭdy chryścijanskaje serca, a takža jaho sprawiadliwyja adnosiny da kožnaj narodnaści.

Zwolniŭšysia ad carskaj niawoli padčas rewalucyi 1917 h., biskup Ropp, jašče jak biskup Wilenski (bo choć urad pazbawiŭ jaho Wilenskaj biskupskaj Stalicy, ale św. Ajciec dalej ličyŭ jaho biskupam Wilenskim), — pieršym čynam paśpiašyŭ adwiedać tuju čaść swajej dyecezii, jakaja znachodziłasia na ŭschod ad rasiejska-niamieckaj bajawoj linii i nia była akupawana Niemcami.

Pieršaj parafijaj, ad jakoj biskup pačaŭ swaju pastyrskuju wizytu, była Dzisna, kudy jon prybyŭ 20. VII 1917 h. poznym wiečaram. U Dziśnie, čakajučy na biskupa, padčas nabaženstwa ŭ kaściele da wializarnaj taŭpy wiernych, jakija prybyli prywitać pastyra — mučanika, pa biełarusku pramowiŭ Ks. M. Piatroŭski.

Na druhi dzień, 21. VII. wiedajučy pahlady biskupa, ksiandzy Biełarusy rychtawalisia da biełaruskaha kazańnia. Miascowy dziekan Ks. W. Taškun, ad imia henych ksiandzoŭ pašoŭ da pastyra zapytacca, ci možna skazać kazańnie ŭ rodnaj mowie narodu? Na heta byŭ adkaz: *„nia tolki možna, ale i treba“*.

Radaści ksiandzoŭ Biełarusaŭ nia było kanca. Dahetul im nia tolki nia možna było hawaryć da swaich parafijan Biełarusaŭ kazańni ŭ ich rodnaj mowie, ale jany nie mahli nawat pačuć choćby ŭ teoryi pryznańnia prawa biełaruskaj mowie ŭ Kaściele. Usiakija plany i pačynańni ich u hetym kirunku byli ŭważany za prastupak, za zdradu... Kaścioła.

I woś pačałasia hałoŭnaja biskupskaja Imša. Narodu niabywałyja natoŭpy. Da hetaj wialikaj uračystaści katalikoŭ, masowa dałučajucca Biełarusy prawasłaŭnyja, jakija wyrazna manifestujuć swaje pryjaznyja nastroi da biskupa-mučanika. U Sumie maje być kazańnie papolsku, a pa Sumie — pabiełarusku. Ksiandzy Biełarusy hawaryć biełaruskaje kazańnie daručajuć Ks. Ad. Stankiewiču.

Radaść maja była nie apisanaja. Chaciełasia płakać, jak małomu dziciaci, jakoje zhubiŭšy radniu swaju, doŭha badziałasia pa čužych rukach, znosiačy ŭsiu paniawierku čužackich sercaŭ, až urešcie znajšło swajho darahoha, rodnaha, dobraha baćku! Mnie było ciažka sabrać swaje dumki ŭ paradak i paddać ich pad zakony lohiki.

Taŭpilisia jany, mitusilisia ŭ haławie majej, jak pščołki ŭ roi swaim, a radaść balučа cisnuła majo serca.

Heta wialikaje majo duchowaje ŭzrušańnie ŭzmahłosia jšče bolš u tuju ŭračystuju chwilinu, kali pastyr uskładaŭ na mianie stułu, bahasławiačy na biełaruskaje kazańnie! Idučy na ambonu praz narod, jakim bitkom byŭ nabity kaścioł i jakoha było poŭna za kaściołam, praz adčynienyja wokny słuchajučaha nabaženstwa i słowa Božaha, ja tolki pomniŭ toje, što badaj ničoha nia pomniŭ; ja nia wiedaŭ, ab čym ja hawaryć maju, bo dumki maje całkom wyrwalisia z panawańnia majho i rojem mitusilisia ŭ haławie majej.

Uzyšoŭšy na ambonu, ja — pomniu — začaŭ ad słoŭ psalmisty Božaha Dawida: *„Nia ŭmru, ale žyć budu i razhłašać budu chwału Božuju“*, (Ps. 117) i astatkami sił panujučy nad saboj, tasawaŭ ja hetyja słowy i da swabody, jakaja sapraŭdy była kolki miesiacaŭ pa rewalucyi, i da dušy čaławieka, jaki moŭ heny Dawid pakutnik, paŭstaje z hrechu, adradžajecca, znachodzie Boha, i da biełaruskaha narodu, jaki z Woli Boha, pry pasredstwie swajho biskupa-apostała, uračysta atrymaŭ prawa dla mowy swajej u światyni i staŭsia poŭnapraŭnym hramadzianinam W095adarstwa Chrystowaha.

Pačuŭšy słowy mowy rodnaj, tak pahardžanaj dahetul, twar słuchačoŭ ažywiŭsia, zajaśnieŭ. Zapanawała świataja cišynia. Kožnaje słowa słuchačy, zdajecca, žyŭcom hłytali. Uzrušańnie majo sardečnaje chutka ŭdzialiłasia ŭsiej wializarnaj hramadzie słuchajučych i niamuju ciš u kaściele zamianiŭ ničym nia ŭstrymany płač hałosny. Lilisia ślozy ručjom mnohawodnym, ślozy radaści i ščaścia z wačej harotnaha, padniawolnaha Biełarusa, ślozy dziaciej, pry boku swajho rodnaha baćki... A baćka — biskup, hłyboka pachiliŭšy, dziesiacihadowaj niawolaj sturbawanuju, siwuju haławu swaju i dumaŭ... Dumaŭ jon ab tym, što Praŭda i Dabro, jak wodbleski Boha samoha, zaŭsiody na świecie pieramahajuć, dajuć radaść sercam ludzkim i adkrywajuć nowy sens žyćcia čaławiečaha...

Pa kazańni narod prasiŭ biskupa, kab Ks. A. Stankiewiča pakinuć u Dziśnie nazaŭsiody.

...„Wialikaje świata mieŭ Katalicki Kaścioł na Biełarusi — słušna kaža „Homan" 1918 h. u Nr. 57 u stαćci „Biełaruskaja mowa ŭ Kaściele" — aswabodžany ad putaŭ polščyny, wialikaje świata mieła biełaruskaja mowa — heta letaś u letku 1917 h., jak Jaho Ekscelencyja biskup Ropp wizytawaŭ Kaścioły na Biełarusi. Pa zahadu biskupa Roppa byli ŭwiedzieny biełaruskija kazańni. Biskup Ropp, padčas swajej wizytacyi, pačynajučy ad Dzisny, zahadaŭ hawaryć kazańni pabiełarusku ŭ imia pryncypu Katalickaha Kaścioła, katory ad apostalskich časaŭ pramaŭlaje da kožnaha narodu ŭ jaho rodnaj mowie. Swaim zahadam biskup Ropp taksama pryznaŭ prawa biełaruskaha narodu ŭžywać u kaściele swaju mowu"...

Nazaŭtra, 22.VII. adbyłasia narada duchawienstwa na čale z swaim pastyram ab katalicka — hramadzkaj pracy siarod šyrokich masaŭ wiernych. Ks. A. Stankiewič zapytaŭsia, što ŭ pracy hetaj, na biełaruskich abšarach, siarod biełaruskaha narodu, ci nia warta było-b karystacca i biełaruskaj mowaj. Na heta pytańnie peŭnież byŭ adkaz z boku pastyra paćwiardžajučy, a adnačasna pry hetaj nahodzie było tłumačeńnie, što na Biełarusaŭ treba źwiarnuć uwahu, što jany pakryŭdžany historyjaj, što jany mieli swaju wysokuju kulturu, što siańnia adradžajucca i što adrodziacca napeŭna...

Hetyja sprawiadliwyja adnosiny biskupa Roppa da biełaruskaj mowy ŭ Kaściele byli pierałomnymi. Jany dali wialiki razmach dalejšamu raźwićciu hetaj sprawy.

Praz uwieś čas dalejšaj wizytacyi biskupa Wilenskaj dyecezii ŭsiudy adbywalisia wobak z polskimi i biełaruskija kazańni.

I tak, Ks. M. Piatroŭski hawaryŭ u Drui, Ikaźni, Hermanawičach, Šarkaŭščynie (Dziśnienščyna i Brasłaŭščyna), u Daŭhinawie, Wial. paw. Hety-ž samy ksiondz chutka paśla hetaha staŭsia probaščam u Šarkaŭščynie i tam zaŭsiody hawaryŭ biełaruskija kazańni.

U Drui dzieci pastyra witali biełaruskimi wieršami. Pastyr słuchaŭ i sa ślaźmi na wačach kazaŭ: „ach, jak lublu ja hetu mowu i hety narod"...

Ks. Ejsmont, wiedamy z pracesu biskupa Cieplaka ŭ Maskwie, budučy z biskupam Roppam u Waŭkałacie, Pastaŭskaha pawietu, chočučy dawiedacca wolu narodu, prad kazańniem źwiarnuŭsia da ludziej z hetkimi sławami: „Budu mieć kazańnie ab bieźmawańni. Jak chočacie, kab ja hawaryŭ: pa polsku, ci pa biełarusku? Chto za toje, kab pa biełarusku — niachaj padymie ruku ŭ wierch". Na heta ŭwieś narod, što byŭ u Kaściele, padniaŭ ruki ŭ wierch. Ks. Ejsmont hawaryŭ pa biełarusku.

Ks. W. Hadleŭski hawaryŭ tady biełaruskija kazańni: u Budsławie, Kościeniewičach, u Krywičoch i Radaškawičach. U Krywičoch narod zasypaŭ jaho kwietkami. Usiaho hetaha worahi biełaruskaj mowy nie mahli pieranieści i rašyli pamścicca ŭ Radaškawičach, ale nia ŭdačna. Woś pasłuchajem, što ab hetym hawora pakazańnie samoha Ks. W. Hadleŭskaha z jaho ŭłasnym podpisam: „U sprawie kazańnia ŭ Radaškawičach ja nižej padpisany mahu śćwierdzić woś što: kali J. E. biskup Ropp wizytawaŭ Wilenskuju dyeceziju 1917 h., to zahadaŭ, kab byli haworany kazańni pa biełarusku. Hetyja kazańni hawaryli ksiandzy Biełarusy, jakija jeździli razam z biskupam. Z kalejki mnie wypała hawaryć u Radaškawičach i kali ja, atrymaŭšy bahasławienstwa ad biskupa, uzyšoŭ na ambonu i pačaŭ hawaryć kazańnie, to spamiž narodu pačalisia razdawacca hałasy: „Dosyć, nie trzeba". Ja nie zważaŭ na hetyja hałasy i dalej hawaryŭ nawuku. Tady pačuŭ słowy: „wychodźcie ludzie z kościoła, wychodźcie!" Hrupa ludziej, tak kala 40 — 50 čaławiek pačała wychodzić z kaścioła. U kaścielnych dźwiarach hetaja hrupa zatrymałasia i bačačy, što narod za jeju nia jdzie, iznoŭ pačała hałasić, zaklikajučy narod, kab wychodziŭ z kaścioła. Tady ŭžo biskup ustaŭ z tronu i pawolnym krokam pajšoŭ da dźwiarej. Pahawaryŭšy krychu z tej hrupaj, biskup pajšoŭ da klabanii, a hrupa razdwaiłasia: čaść pajšła z biskupam, a čaść wiarnułasia ŭ kaścioł. Kazańnie ja skončyŭ užo biaz nijakaha incydentu. Paśla sprawa wyjaśniłasia: pryčynaj usiaho hetaha byli Palaki z rabočaj družyny, katoraja stajała ŭ Radaškawičach i miajscowy pan Chełchowski. Jany ahitawali pamiž narodam, kab nie dapuścić biełaruskaha kazańnia, kažučy: „Tut kaścioł polski i my biełaruskaha kazańnia nie dapuścim". Hetaje ŭsio świedču i swaim podpisam śćwiardžaju. Ks. W. Hadleŭski, 15 lutaha 1922 h.".

Ks. M. Šałkiewič hawaryŭ tady ŭ Krasnym, u Maładečnie i ŭ Mosary. U Krasnym, wyšaŭšy z kaścioła, prysutnyja na kazańni Biełarusy prawasłaŭnyja, kazali: „katalicki ksiondz siańnia praŭdu skazaŭ".

Uznoŭ-ža ŭ Maładečnie Ks. M. Šałkiewič, bačačy ŭ Kaściele šmat uciekačoŭ z Polščy, nia wiedaŭ, ci maje hawaryć kazańnie pa biełarusku i źwiarnuŭsia z zapytańniem da ks. biskupa. Biskup zapytaŭsia, ci jość u Kaściele Biełarusy kataliki abo prawasłaŭnyja i, kali adkazali, što jość, zahadaŭ hawaryć pa biełarusku.

Urešcie ŭ Mosary narod prasiŭ biskupa, kab u ich parafii pakinuŭ Ks. M. Šałkiewiča.

Ks. A. Cikota hawaryŭ tady biełaruskija kazańni ŭ Budsławle i Wialejcy.

Ks. A. Stankiewič padčas tej-ža wizytacyi hawaryŭ biełaruskija kazańni apr̄ača ŭspomnienaj Dzisny, u Drui i ŭ Baradzieničach. U nastupnym-ža 1918 hodzie, apirajučysia na dazwole biskupa, dadzienym duchawienstwu aficyjalna, ab čym budzie nižej, hawaryŭ u hetkich parachwijach Dziśnienščyny i Brasłaŭščyny: u Baradzieničach u niadzielu X i XII pa Siomusie, a takža 20.VIII na 40-hadzinnaje nabaženstwa i ŭ dzień Božaha Cieła. U Zamo-

šy na dzień Serca Jezusa, u Dalokich na 40—hadzinnaje nabaženstwa, u Jodach na niadzielu VIII pa Siomusie, u Pahoście na św. Trojcu, u Drui na św. Rocha, u Šarkaŭščynie na 40—hadzinnaje nabaženstwa, u Hermanawičach na św. Antoni, u Miorach na św. Piatra i Paŭła, u Ikaźni — u dzień św. Daminika 4.VIII.

Usie hetyja biełaruskija kazańni rabili na narod nieapisanaje ŭražańnie. Zdaloku išli ludzi ŭ tuju parafiju, dzie spadziawalisia, što budzie biełaruskaje kazańnie, a trapiŭšy na takoje, słuchali z zachopleńniem.

Hłybokaje takža ŭražańnie, jak my ŭžo bačyli i jak ubačym nižej, zrabili hetyja kazańni i biskup Ropp ahułam na biełaruskuju hramadzkuju dumku. Woś što z pryčyny pieršaha biełaruskaha kazańnia ŭ Baradzieničach piša miž inšym „Беларуская Думка“ 1919 h. u № 45: ...„Choć narod tutejšy nie ad ciapierašniaha času žadaje wučyć swaich dziaciej i čuć kazańnie ŭ Kaściele ŭ rodnaj biełaruskaj mowie, adnak tolki ad 1917 h. pačali tut wučyć dziaciej i kazać kazańnie ŭ kaściele pa biełarusku. Pačałosia heta ŭ 1917 h. z taho času, jak wialiki pastyr, imia katoraha biełaruski narod doŭha budzie spaminać z wialikaju pašanaju, Wilenski biskup Ropp wizytawaŭ swaju dyeceziju. Sprawiadliwy i dalnawidny kiraŭnik dyecezii zrazumieŭ, što treba naprawić niesprawiadliwaść, zroblenuju Biełarusam, što katalictwa ŭ Biełarusi budzie najlepiej raźwiwacca, kali budzie ŭšanawana duša i mowa narodu. I woś pad bahasłaŭleńniem biskupa pačynajecca wialikaja sprawa: spačatku redka, dzie-nia-dzie, a potym, ubačyŭšy wialikuju, nikoli na't niespadziawanuju prychilnaść i damahańnie narodu, šyrej i čaściej pačali ksiandzy-Biełarusy hawaryć kazańni ŭ rodnaj biełaruskaj mowie. I stałasia dziwa: narod, katory, zdawałasia, raniej byŭ apatyčnym da spraŭ wiery, adžyŭ, jon staŭ prymać świadomaje ŭčaście ŭ kazańni i nabaženstwie...

Pieršaje kazańnie skazaŭ tut Ks. Adam Stankiewič, katory jeździŭ z biskupam padčas wizytacyi. Paśla hetaha z usich akaličnych parafijaŭ, jak tolki bywaŭ fest, pryjaždžała delehacyja ad sialan z prośbaj skazać u ich kazańnie pa biełarusku“...

Urešcie, končačy ŭ wosień 1917 h. swoj abjezd Wilenskaj dyecezii, biskup usio swajo dzieła što da biełaruskaj mowy ŭ kaściele, zamacawaŭ u dakumencie, u liście raźwitalnym da duchawienstwa. Woś hałoŭnyja miajscy z henaha dakumentu: „Darahija maje braty ŭ Chryście!...Narod u nas dobry i česny, ale duža ciomny; dyk siańnia, u takich asabliwych warunkach, baćkaŭskija adnosiny da jaho tym bolš kaniečnyja i adkaznyja. Nia možam ciamnatu narodu całkom prypisać praśledu,—kab-ža na zaŭsiody minułamu—i trudnaściam, staŭlanym Kaściołu. Winawalnikami hetaj ciemnaty ŭ wialikaj miery źjaŭlajemsia my sami, abo našyja papiaredniki, katoryja zaražany akružajučym ich sapsućciom, nia stolki baćkaŭskija ŭčući, skolki stanowišča ŭładaraŭ adnosna narodu zaznačali.

Dokazy taho, što bolš pracawać nad narodam možna było nawat u daŭniejšych warunkach, majem u tym, što pradtym jak niekatoryja z duchawienstwa susiedniaj inašaj dyecezii Kowienskaj dalisia zarazicca pahanskim nacyjanalizmam, duchawienstwa heta, narod litoŭski, u padobnych jak u nas na Biełarusi warunkach, što da ŭzhadawańnia relihijnaha, patrapiła padniaści na daloka wyšejšy stupień, jak u nas...

Kali čytajem u Brewiary homilii Ajcoŭ Kaścioła i prypaminajem sabie, jakija byli hamorany kazańni da narodu henych časaŭ, jakimža stydam pawinny my pačyrwanieć, widziačy, što henyja kazańni siańnia praz narod naš byli-b susim niezrazumiełyja! Chwalicca cywilizacyja naša swaim postupam, a pad hetym uzhladam, najważniejšym, u adnosinach da Boha, haniebna ŭ zad padałasia. I tut uznoŭ nam kapłanam wypadaje bicca ŭ hrudzi i kazać: „mea culpa“ (maja wina)...

Wychodziačy z hetych padstaŭ, chaču skončyć, pakazwajučy wam, miłyja braty, niekulki praktyčnych wymohaŭ, katoryja staŭlu Wam i sabie, katoryja-ž značeńnia nia traciać, nawat kab wy ŭważali, što wymahańnia maje adnosna da was, užo spoźnienyja...

3) Starajciesia, kab kazańnia wašy byli prostyja, adčutyja i jasnym tłumačeńniem praŭdaŭ Božych.

4) Starajciesia ab toje, kab nie adymajučy ničoha z polskich nabaženstwaŭ, dadawać kazańni ŭ mowie dastupniejšaj dla narodu, biełaruskaj. Hdzie jošć ksiandzy, što mowaj hetaj władajuć, niachaj kaniečna časta, kali možna — štoniadzielu, budzie katechizmowaje kazańnie biełaruskaje, aprača zwyčajnaj polskaj pramowy. A hdzie miajscowaje duchawienstwa nia znaje dastatačna narodnaj mowy, probaščy sumlenna pawinny rupicca ab toje, kab pry źjeździe duchawienstwa takija kazańni byli haworany. Heta datyča wiosak i małych miastečak, bo ŭ bolšych centrach treba brać pad uwahu miajscowyja warunki, kab nia siejać nieparazumieńniaŭ tam, dzie nam raschodzicca ab pryjaźń i łučnaść narodaŭ, naš kraj zasialajučych. Lubiačy was + Edward biskup Wilenski. 1917. Wosień“.

Z listu hetaha, jaki loh u fundamant dalejšaha raźwićcia biełaruskaj mowy ŭ Kaściele, tak i wieje sprawiadliwaściaj i sapraŭdy apostalskaj biezstaronnaściaj.

Z Biełarusi ŭ Pietrahrad wyjechaŭ biskup Ropp, majučy ŭžo ŭ kišani naznačeńnie jaho Apostalskaj Stalicaj na Arcybiskupa-Mitrapalita Mahiloŭskaha. I sapraŭdy, niešta ŭ adzin z

miesiacaŭ poźniaj wosieni tahož 1917 h. u kaściele św. Kaciaryny adbyŭsia jaho ŭračysty ingres na hena wysokaje stanowišča. I pry hetaj uračystaści, budučy zaŭsiody wiernym sabie, arcybiskup Ropp bullu (papieski dakument nominacyjny) zahadaŭ adčytać i pa biełarusku. Zahad hety wykanaŭ ks. prof. Lucyjan Chwiećka.

U nastupnym 1918 h., 6 i 7 žniŭnia, u Hermanawičach, dzisnienskaha paw. adbyŭsia dekanalny źjezd katalickaha duchawienstwa, jaki słušna treba ličyć za pradoŭžańnie, raźwićcio dalejšaje, dapaŭnieńnie woli arcybiskupa Roppa.

Na źjeździe byli prysutnyja: Ks. Dziekan Winc. Taškun, Ks. Ant. Giedgowd, Ks. I. Wojdag, Ks. Albin Jarošewič, Ks. M. Buklarewič, Ks. M. Piatroŭski, Ks. W. Šutowič, Ks. Ant. Zienkiewič, Ks. Bol. Šylka, Ks. W. Giedrys, Ks. K. Matulajtis.

Źjezd hety, razwažajučy sprawu arhanizacyi pracy hramadzkaj, u swaim pratakole zapisaŭ:... „što datyča sprawy dziejnaści hramadzkaj, uważajem, što dzie niama narodnaj świedamaści, tam niama kultury. Pastanowa: Zjezd ksiandzoŭ dziśnienskaha dekanatu wyskazwajecca za toje, što abšar dziejnaści Katalickaj Demokracyi ŭ Dekanacie jość biełaruski.

Uznoŭ-ža što da škołaŭ, toj-ža źjezd pastanawiŭ: ...„U dziśnienskim dekanacie z pryncypu musiać być škoły biełaruskija z mowaj nawučańnia biełaruskaj, pry poŭnaj aŭtanomii dla inšych narodnaściaŭ".

Dziejełasia heta pad nowaj niamieckaj okupacyjaj abšaraŭ, pałožanych na ŭschod ad staroj bajowaj rasiejska-niamieckaj linii.

Atrymaŭšy wolnaść u pieršych miesiacach rewalucyi 1917 h., Katalicki Kaścioł uznoŭ arhanizawaŭ Mienskuju Dyeceziju, jakaja paŭstała ŭ 1798 h., a jakaja skasawana carskim ukazam 1869 h. Pieršym biskupam u abnoŭlenaj dyecezii byŭ Ks. Z. Łazinski, ciapierašni biskup Pinski.

Woś-ža bačačy wialiki adradženski biełaruski ruch, J. E. biskup Łazinski ŭ centry Biełarusi ŭ Miensku, nia tolki dazwoliŭ duchawienstwu hawaryć biełaruskija kazańni, ale hetuju światuju pracu pačaŭ sam, haworačy pieršaje biełaruskaje kazańnie ŭ Miensku ŭ katedry 6.XII. 1918 h. Woś što piša ab hetym ważnym zdareńni ŭ katalickim biełaruskim žyćci časopis „Бел. Думка" 1919 h. u № 19, u staćci „Sprawa biełaruskaha biskupa": ..„Biskup cikawiŭsia rucham biełaruskim i, pierakanaŭšysia, što heta sprawa žyćciowaja, paważnaja, zrabiŭ Biełarusam niespadzieŭku. 6 śniežnia 1918 h. a hadzinie 8 zranku adbyłasia pieršaja biełaruskaja Imša ŭ Miensku. Słužyŭ sam biskup Łazinski, u časie Imšy piajaŭ chor pa biełarusku relihijnyja, stara-biełaruskija pieśni pad zahadam rektara Seminaryi Ksiandza Abrantowiča. Baby, polskija dewotki, prabawali zahłušyć chor polskimi pieśniami, ale heta im nie ŭdałosia. U kancy Imšy sam biskup Łaziński pračytaŭ pa biełarusku Ewaneliju i na temu z Ewanelii skazaŭ kazańnie: horača, ad serca i dobra pa biełarusku... Całaja Imša i kazańnie ŭchapili za dušu nia tolki Biełarusaŭ-katalikoŭ, ale i Biełarusaŭ prawasłaŭnych. Usie mieli ślozy na wačach..."

Ad hetaj pary ŭ Miensku, u kaplicy Dobračynnaści, ad 11 da 12 h. adbywałasia nabaženstwa dla Biełarusaŭ, na jakim zaŭsiody chor piajaŭ biełaruskija relihijnyja pieśni, była čytana Ewanelija i kazana nawuka pa biełarusku.

U Miensku, u hadoch 1916—18 prabywaŭ Ks. W. Hadleŭski, jaki swajej pracaj pryhatawaŭ tam hrunt dla biełaruskaj mowy ŭ Kaściele. 1919-ha hodu, budučy ŭžo ŭ Nieświežy, často pryjaždžaŭ adtul u Miensk i hawaryŭ tam biełaruskija kazańni.

Na źmienu Ks. W. Hadleŭskamu prybyŭ u Miensk Ks. dr. F. Abrantowič; šyroka wiedamy z swajej wučonaści, jaki budučy tady rektaram Mienskaj Duch. Seminaryi, wioŭ šyrokuju biełaruskuju kaścielnuju pracu, badaj što niadzieli i świata haworačy ŭ kaplicy Dabračynnaści biełaruskija kazańni, a takža pracujučy na biełaruskaj niwie hramadzkaj. Pracawaŭ jon u Miensku ŭ 1918—20 h.

Ciapier Ks. Dr. F. Abrantowič znachodzicca ŭ Charbinie, kudy naznačyŭ jaho św. Ajciec dziela kirawańnia žyćciom relihijnym rasiejcaŭ katalikoŭ na terytoryi ŭsiaho Kitaju.

Da hetaj wydatnaj pracy ŭ Miensku na biełaruskaj katalickaj niwie dałučajecca jašče Ks. A. Cikota, jaki takža časta hawaryŭ biełaruskija kazańni jak u kaplicy Dobračynnaści ŭ Miensku, tak časam i na prawincyi ŭ wakolicach Miensku.

1919 h. 11.XII. u niadzielu III adwentu ŭ Miensku ŭ tejža kaplicy Dabračynnaści skazaŭ takža biełaruskaje kazańnie Ks. Ad. Stankiewič.

U hetym-ža časie, da rewalucyi balšawickaj, hawaryŭ biełaruskija kazańni Ks. Al. Sak u wiedamaj nam Faščoŭcy, Mahiloŭskaj hub., u Miensku, a takža i ŭ inšych kutkoch Biełarusi. Ks. Al. Sak ciapier znachodzicca pad balšawikami i dziela relihijnaha tam ucisku šyrokaj pracy katalicka-narodnaj wiaści nia moža.

Uznoŭ-ža ŭ Pietrahradzie (1918—19), až da swajho aryštu balšawikami, hawaryŭ u katedry biełaruskija kazańni Ks. L. Chwiećka. Biełaruski hety ksiondz razam z arcybiskupam Cieplakam byŭ asudžany balšawikami na turmu i ŭrešcie wysłany z hranic SSRR. Ks. L. Chwiećka ciapier zajmaje stanowišča rektara Papieskaha Misyjnaha Instytutu ŭ Lublinie.

Tady, kali biełaruskaja mowa hrymieła pa kaściołach Dziśnienščyny i Wialejščyny, u sercy Biełarusi ŭ Miensku, a takža ŭ Pietrahradzie z pryčyny sprawiadliwych da jaje adnosinaŭ arcybiskupa E. Roppa, pačynała jana takža pakrysie runieć i ŭ Wilni, pad niamieckaj okupacyjaj, u žyćci Biełarusaŭ katalikoŭ.

Wosieniaj 1917 h. u Wilni adbyłosia ŭra-

čystaje paświačeńnie pamieškańnia biełaruskaha dziciačaha prytułku „Zołak“ u domie na Bernardynskim zawułku № 7. Uračystaści hetaj dakanaŭ šyroka wiedamy ŭ Wilenskim hramadzianstwie badaj usich narodnaściaŭ Ks. Uł. Tałočka, skazaŭšy pry hetym adpawiednuju pramowu pa biełarusku.

26.I. 1918 h. u tej-ža Wilni pačałasia biełaruskaja krajowaja konferencyja. U hety dzień naranicy, pa prośbie ŭčaśnikaŭ konferencyi, toj-ža Ks. Uł. Tałočka ŭ Katedry ŭ kaplicy św. Kazimiera adprawiŭ Imšu Św., na jakoj dzieci z „Zołaka“ pryhoža i bojka piajali biełaruskija kaladki, bo byŭ čas Kalad.

Taho-ž 1918 h. u tej-ža Wilni, na ŭračystaść Božaha Cieła, dzieci z taho-ž „Zołaka“ išli ŭ pracesii i piajali biełaruskija relihijnyja pieśni.

Letam 1918 h. na letniščy, dzie byli dzieci z „Zołaka“ zdaryŭsia pažar, u jakim zhinuła dwoje dziaciej. Woś-ža, kali „Zołak“ wiarnuŭsia ŭ Wilniu, u kaściele św. Jana ŭ kaplicy Matki Boskaj Ks. Uł. Tałočka adprawiŭ žałobnuju Imšu św., na jakoj, z dazwołu tahočasnaha probašča kaścioła św. Jana, dzieci prapiajali biełaruskija relihijnyja pieśni.

Urešcie 21.V. 1919 h. pamiorła ŭ Wilni duža zasłužanaja dla biełaruskaha katalickaha i narodnaha žyćcia biełaruskaja wučycielka Tekla Stanišeŭščynka. Woś-ža pachowiny jaje, badaj pieršy raz u Biełarusaŭ, adbylisia z biełaruskimi relihijnymi pieśniami.

IX.

Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach u 1919-1925 h.

Paśla arc. Edw. Roppa, pačaŭšaha nowuju eru ŭ sprawie biełaruskaj mowy ŭ kaściele, na asabliwuju takža ŭwahu ŭ hetaj sprawie zasłužwaje Wilenski biskup Jury Matulewič. Jon nia tolki pryznaŭ usie pačynańni arc. Roppa što da mowy biełaruskaj u Kaściele, ale značna ich pahłybiŭ i adčaści ŭniaŭ u bolš konkretnyja, wyraznyja formy.

Praca biskupa Matulewiča ŭ Wilenskaj dyecezii prypadaje na kaniec u našym krai niamieckaj okupacyi i na pačatki polskaha ŭ nas waładańnia (1918-1925). Čas hety dla pastyrskaj pracy byŭ niabywała ciažki, bo heta čas pawajennaha zdemaralizawańnia, čas razharu polskaha nacyjanalizmu i fanatyzmu, a takža čas aktyŭnaha zmahańnia za swaje prawy ŭ dyecezii Litoŭcaŭ i Biełarusaŭ.

Nia hledziačy na hetyja niazwyčajnyja trudnaści, biskup I. Matulewič patrapiŭ zaŭsiody być biezstaronnym, da ŭsich sprawiadliwym. Polski nacyjanalizm, prywykšy bačyć Kaścioł Katalicki ŭ našym Krai, jak aružža polskaści, pieniŭsia sa złości na biskupa i stanawiŭ jamu štoraz trudniejšyja, štoraz dzičejšyja pieraškody ŭ jahonaj pastyrskaj pracy. Najwialikšym z boku polskaha hetamu pastyru zakidam była jaho prynaležnaść da litoŭskaj narodnaści. Biskup Matulewič, nia chočačy dražnić swaich worahaŭ, 1925 h., nia hledziačy na prośby św. Ajca astacca na stanowiščy, zrakajecca z Wilenskaha biskupstwa, a za saboj i nadalej pakidaje kiraŭnictwa zakonam a.a. Maryjanaŭ, jakoha jon byŭ jenerałam i jakim astaŭsia až da śmierci.

Pamior biskup J. Matulewič u Koŭnie ŭ 1927 h. z apinijaj świataści, jakuju jamu pryznajuć nawat worahi jaho. U šyrokich kruhoch katalickaha hramadzianstwa, biaz rožnicy nacyjanalnaści, chodziać čutki ab kananizacyi jaho, abo, praściej haworačy, ab pryznańni jaho za światoha.

Śmierć biskupa Matulewiča ciažka adčuła takža i biełaruskaje katalickaje hramadzianstwa. „Bieł. Krynica“ z dnia 11-II-27 ŭ Nr. 7 pamiaściła staćciu swajho korespondenta z Rymu pad zahałoŭkam „Wodhuki śmierci św. p. biskupa Matulewiča“, aŭtar jakoj, padčorknuŭšy, kaho pradusim datyča strata hetaha biskupa, tak piša: ...„Ale byŭ jašče niechta, što ciažka, z hłybini dušy i serca, žalem biaz śloz, załaściaj niamoj zapłakaŭ, pačuŭšy słowy: umior arcybiskup Matulewič... Haworać, što najbolš udziačnyja nam za malitwu tyja dušy z čysca, ab katorych usie, a pradusim najbližejšyja, zabylisia... Ale chto-ž byŭ tym, katory ab nas Biełarusach, zapomnienych u čyscu našych biedaŭ, niadolaŭ, ciarpieńniaŭ, mukaŭ uspomniŭ, padaŭ nam ruku, nazwaŭ nas ludźmi, pryznaŭ nam prawa da swabody, da žyćcia, da ščaścia... Hetym čaławiekam byŭ św. p. Arcybiskup Matulewič... I Jon pamior? I čamu? Čamu? — Chočacca pytać pieknaha, čystaha italjanskaha nieba... I zdajecca čuwać adkaz: takaja wola Boha! I tady chočycca malicca da Boha za Jaho i da Jaho...

30 studnia, u niadzielu, dziakujučy zachadam ksiandzoŭ-Biełarusaŭ u Rymie, adbyłosia ŭračystaje nabaženstwa za dušu św. p. Arc. Matulewiča... Pieknaje było nabaženstwa, ale nadta sumnaje... Kali pieršy raz pačułasia malitwa za arc. Juraha, adčuwałasia ŭ dušy toje, što adčuwaje dzicia, kali na katafale staić truna baćki... I tolki dumka, što Jon Bohu pradstawić i nas i našu sprawu—krychu paciešała...

Na kančatku razdaŭsia piekny, žałosny śpieŭ: wiečnaja pamiać... Tak, wiečnaja Tabie pamiać, Wialiki Zmahar, za wialikija ideały. Zapiša ŭ swaich letapisiach na wiečnuju pamiać Twajho imia Kaścioł Katalicki, zapišuć jaho tyja hramadzianstwy, tyja narody, dla katorych Ty pracawaŭ pad kličam miłaści i dabraty... Zapišam Twajo imia ŭ našych letapisiach i sercach našych i my Biełarusy, bo Ty chacieŭ i pracawaŭ nad tym, kab naš narod byŭ i kab byŭ wialikim wieraj, nadziejaj i miłaściaj da Boha“...

Dla poŭnaści charakterytyski biskupa I. Matulewiča, jaki swajej sprawiadliwaściaj hetulki zasłužyŭsia i prad našym narodam, pryznajučy prawa mowie jahonaj u Kaściele, naleža takža ŭspomnić, što apprača świataści žyćcia, adznačaŭsia jon wialikim rozumam pryrodnym, a takža wialikaj intelihiencyjaj nabytaj. Byŭ heta wybitny teoloh, filozof, so-

cyjoloh. Słowam, byŭ heta čaławiek wialikaj świataści i wiedy.

Woś-ža prašledzim adnosiny hetaha wialikaha čaławieka da biełaruskuj mowy ŭ Kaściele.

Swajo ŭstupleńnie na Wilenskuju biskupskuju stalicu biskup I. Matulewič adbyŭ 1918 h. Papieskaja bulla pastyr žadaŭ, kab była takža pračytana na hetuju ŭračystaść u katedry i pa biełarusku. Byli nawat čutki, što dakumant heny ŭžo byŭ pieratłumačany na hetu mowu. Spoŭnić hetyja pastyrskija namiery spraciwiłasia kapituła. ...Ustupajučy na wilenskuju biskupskuju katedru — kaža wiedamy biełaruski dziejač i piśmieńnik W. Łastoŭski ŭ swajej załobnaj mowie nad hrobam biskupa (Bieł. Krynica Nr. 11, 1927 h.) — biskup Jury Matulewič chacieŭ pračytać papieskuju bullu i na mowie značnaj bolšaści (biełaruskaj. Pryp. aŭtara) swajej pastwy. Ale heta wyklikała abureńnie wilenskaj kapituły... U wyniku bulla ŭ mowie biełaruskaj čytanaj nia była... U liku witaŭšych dastojnaha pastyra na wilenskaj biskupskaj stalicy byli delehacyi i ad biełaruskich arhanizacyjaŭ i ja byŭ na čale adnej z ich. U swajej prywitalnaj pramowie ja wykazaŭ žal, što naša mowa znachodzicca ŭ takim zahonie, što Biełarusy wiernyja panižany i pakryŭdžany. Biskup Jury adkazaŭ: ja škaduju, što nia ŭmiejučy mowy biełaruskaj, prymušany adkazwać u mowie čužoj Biełarusam, ale ja liču siabie abawiazanym nawučycca mowy bolšaści swajej pastwy.

Miesiac paźniej — dalej kaža W. Łastoŭski — ja byŭ uznoŭ u biskupa Matulewiča j jon radasna apawiadaŭ, što ŭžo wučycca biełaruskaj mowy i ciešyŭsia, što moh na majo prywitańnie adkazać niekulkimi biełaruskimi sławami"...

Ale biskup Matulewič nia tolki wučyŭsia našaj mowy. Jon značna jšoŭ dalej. Jon, jak piša tahočasnaja wilenskaja biełaruskaja časopiś „Беларуская Думка" (1919, Nr. 19), uziaŭšaja hetyja wiestki z krajowaj tahočasnaj polskaj hazety „Nasz Kraj", — prasiŭ Apostalskaha wizytatara ŭ Waršawie, ciapierašniaha św. Ajca, A. Ratti'aha ab naznačeńni ŭ Wilniu biełaruskaha biskupa-sufragana. Wiedajučy prosta biezhraničnuju sprawiadliwaść biskupa Juraha, wieści hetyja možna całkom pryniać za praŭdu.

Ale nia mohučy zrabić taho, što dychtawała apostalskaje sumleńnie, biskup Jury rabiŭ dla našaj mowy toje, što było tady mahčymym.

Biskup Matulewič pradusim nie spraciŭlaŭsia, a pryniaŭ da wiedama toje, što ŭ mnohich miascoch jaho dyecezii, asabliwa tam, dzie pačaŭ Biskup Ropp, adbywalisia biełaruskija kazańni. Usie pačynańni ŭ hetaj sprawie swajho papiarednika pryznaŭ jon i dla siabie za abawiazkowyja. Takim čynam pačatyja pry biskupie Roppie i dalej byli haworany pry biskupie Matulewiču biełaruskija kazańni ŭ Brasłaŭščynie i Dziśnienščynie: u Idołcie za časaŭ probašča Ks. I. Bobiča (1917-1920) i značna paźniej za časaŭ Ks. M. Boryka (1925-28), u Baradzieničach za časaŭ Ks. W. Šutowiča (1917-1927), u Drui (1917-1930), u Šarkaŭščynie za časaŭ Ks. Ks. M. Piatroŭskaha i Z. Jakucia (1917-1924), u Pahoście za časaŭ Ks. J. Žuka (1917-1923), a bywali čas ad času biełaruskija kazańni ŭ Hermanawičach, u Ikaźni, u Dałokich, u Jodach, u Barawych, u Nawałacy, u Udziale.

Darečy budzie tut uspomnić ab Ks. Z. Jakuciu, probaš u ŭ Šarkaŭščynie pa Ks. M. Piatroŭskim, dzie byŭ ad 1920 h. i dzie pamior 9.I.1924 h., jaki wialikija zasłuhi pałažyŭ dla sprawy rodnaj mowy ŭ Kaściele i ab jakim historyja našaha kulturna-relihijnaha ruchu maŭčać nia moža.

Ks. Z. Jakuć rodam z Widzaŭ, Brasłaŭskaha paw. Wučyŭsia ŭ Wilenskaj duchoŭnaj seminaryi. Prystupiŭšy da kapłanskaj pracy ŭ biełaruskaj Šarkaŭščynie, zrazu acaniŭ pałažeńnie. U dakumencie 19. XI. 1921 h. za № 58, u jakim apiswaje faktyčny stan parafii i praŭdziwaść apisanaha ściwiardžaje piačaciaj, swaim podpisam i podpisami dziewiacioch świedkaŭ. Ks. Z. Jakuć miž inšym tak piša:... „Šarkaŭskaja parafija što da narodnaści badaj wykłučna jość biełaruskaja... Usich jaje žycharoŭ štodziennaj mowaj jość biełaruskaja, inšuju mowu, napr. polskuju jany razumiejuć z wialikim trudom. Wyniatki niamnohija. Dziela hetaha ŭwa ŭsich adnosinach da parafijan, jak widać z natury rečaŭ, treba karystacca mowaj biełaruskaj, a tak-ža ŭ spowiedzi i kazańniach; tym bolš heta patrebna, bo ŭ kaścioł chodziać i prawasłaŭnyja, jakija mowy polskaj susim nie razumiejuć, a jakich nawarot da praŭdziwaj wiery Katalickaha Kaścioła jość pažadany"...

Acaniŭšy praŭdziwy stan parafii, Ks. Z. Jakuć i pastupaŭ adpawiedna. Mowaj biełaruskaj u kaściele karystaŭsia jon jaknajšyrej. Karystaŭsia-ž jon hetaj mowaj nia tolki ŭ swajej parafii i ŭ swaim kaściele, ale badaj pa ŭsiej Dziśnienščynie i Brasłaŭščynie, bywajučy ŭ rožnych Kaściołach na festach, zaŭsiody hawaryŭ biełaruskija kazańni. Narod zahadzia dapytywaŭsia, dzie budzie ks. Z. Jakuć z biełaruskim kazańniem, a dawiedaŭšysia, za niekalki dziesiatkaŭ wiorst, wałam waliŭ u tuju parafiju. Dyj było što pasłuchać. Ks. Z. Jakuć byŭ wydatny biełaruski kaścielny pramoŭca. Jaho kazańni ŭ Kaściele ŭ našaj žywoj biełaruskaj mowie byli praŭdziwym balsamam dla nabaleŭšaj dušy biełaruskaj. Jaho žyćciowyja

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6 10.

prykłady pierachodzili z chaty ŭ chatu pa dalokich wioskach i parafijach Dziśnienščyny I Brasłaŭščyny. Časta byli wypadki, što biełaruskaje kazańnia adbywałasia na festach až pa niešpary. Ale ludzi čakali. Ciahnuŭ za saboj masy Ks. Jakuć, bo mieŭ niazwyčajnuju ŭ sabie duchowuju siłu.

Pradusim heta byŭ praŭdziwy duchoŭnik, praŭdziwy słuha Chrystowy. Nia kłaniaŭsia jon i nie płaščyŭsia prad silnymi i bahatymi, a hnieŭ ichny dla jaho byŭ niastrašny. Jon byŭ sapraŭdnym apostałam praŭdy, ščyraści, čystaści sumleńnia.

Kali ŭspaminać dalej ab Ks. Z. Jakuciu, jak ab Biełarusu, dyk treba skazać, što byŭ jon idealnym prykładam swaim kaleham ksiandzom, jak niazwyčajna pryhoža zychodziacca z saboj miž biełaruskaha narodu duchoŭnaja pastyrskaść i biełaruskaść. Ks. Z. Jakuć byŭ typowy ksiondz-Biełarus. Jon hłyboka razumieŭ ważnaść biełaruskaha adradžeńnia, caniŭ jaho i prykładaŭ da rodnaj sprawy ŭsie swaje siły.

Niazwyčajna wysoka stajaŭ Ks. Z. Jakuć, jak čaławiek. Nia lohka apisać charaktar jahony, bo ludziej takich mała jość na świecie. Jon zaŭsiody byŭ wiasioły; zdajecca nijakaja chmarynka nikoli nie pakrywała čała jaho; byŭ dobry i ŭsłužny, nikoli nie zaciamniaŭsia hniewam dobry twar jahony; jon byŭ surowy dla siabie, a miakki i miły dla druhich; jon byŭ wolny ad prahawitaści bahaćcia, ad srebralubstwa.

Niawiedama, što wyšej było ŭ asobie Ks. Z. Jakucia: jaho pastyrstwa duchoŭnaje, jaho biełaruskaść, ci jaho ludzkaść? Niawiedama, što bolš chwalić, što bolš prasłaŭlać. Usie hetyja try ŭłasnaści Ks. Z. Jakucia stanawili adzin sucelny, adzin wysoka idealny charaktar.

Ahułam treba skazać, što šyroka raźwiwałasia naša mowa ŭ światyniach katalickich jašče na pačatku kirawańnia dyecezijaj biskupa Matulewiča.

19 i 20 žniŭnia, 1919 h. u biskupa Matulewiča adbywajecca źjezd dziekanaŭ, na jakim prymajecca pastanowa, što dzieciam biełaruskim, dziela lepšaha zrazumienia, katechizm treba wyjaśniać pa biełarusku.

U tymža 1919 h., kali Ks. Jazep Hermanowič, ciapier marjanin u Drui, byŭ tady probaščam parafii Łapienica, Waŭkawyskaha paw., wiedamy naš paet. Ks. K. Stepowič (Kaz. Swajak), prabywajučy ŭ probašča hościem, skazaŭ pa biełarusku kazańnie 27 lipnia i 3 žniŭnia u tym-ža parafijalnym Kaściele ŭ Łapienicy. Ale na hetym i skončyłasia, bo pieraškodziła hetamu polskaje duchawienstwa na čale z dziekanam Ks. N. Tarasewičam. Usio heta apiswaje Ks. I. Hermanowič u dakumencie za № 14, 7.II. 1922 h., užo budučy probaščam u Łukoniny, Słonimskaha paw. Miž inšym u henym dakumencie ab biełaruskich kazańniach čytajem: „Sa starany ludziej, maich parafijan, supraciwu nia było. Tolki ŭsie prasili, kab była haworana nawuka i pa polsku.

Adnak polskaje susiedniaje duchawienstwa pastanawiła nie dapuścić i stała bajkatawać mianie i maju parafiju... Prawasłaŭnyja spačatku wielmi achwotna prychodzili da Łapienickaha kaścioła, pośle zabarony biełaruskich nawuk stali ad Kaścioła addalacca. U imia pryzywu Pana našaha: *idučy nawučajcie ŭsie narody,*—usie ksiandzy i Biełarusy i Palaki pawinny aproč polskaj, druhuju nawuku hawaryć pa biełarusku".

U tymža samym 1919 h. pomniła ab rodnaj mowie ŭ światyni i biełaruskaje hramadzianstwa ahułam. 8 i 9. VI. 1919 h. adbyŭsia ŭ Wilni mnohaludny biełaruski źjezd, jaki stwaryŭ stałuju arhanizacyju pad nazowam „Biełaruskaja Centralnaja Rada Wilenščyny i Horadzienščyny", jakoj, miž inšym, i daručyŭ źwiarnucca da duchoŭnaj ułady ahułam u sprawie šanawańnia prawoŭ biełaruskaj mowy. Woś-ža heta Rada padała memorjał Wilenskamu Biskupu z nastupnymi damahańniami: „ustanawić u Wilenskaj Duchoŭnaj Seminaryi Katedru biełaruskaj mowy, 2) zawieści biełaruskija kazańni ŭ biełaruskich parafijach, 3) staracca, kab byŭ biskup sufrahan Biełarus, 4) u kapitule, kab byli Ks. Ks. Biełarusy, adpawiedna da liku dyecezanaŭ Biełarusaŭ.

Karotkaje žyćcio i ciažkija warunki, reč zrazumiełaja, nia dali biskupu mahčymaści spoŭnić hetyja prośby.

Ale biełaruskaje žyćcio tymčasam uhłybłałasia i biełaruskaja mowa, nie haworačy ŭžo ab tych miajscoch, dzie była ŭwiedziena ŭ kaścioły pry biskupie Roppie, siam — tam uwadziłasia i ŭ miajscoch nowych. Tak napr. 1920 h. 15.VIII, na Haspažu, Ks. Ad. Stankiewič skazaŭ biełaruskaje kazańnie ŭ swajej rodnaj parafii ŭ Barunach, paśla ŭ tymža miesiacy, u Wacławieniatach pad Smurhoniami, a ŭ 1921 h. 25.III, na świata niezaležnaści Biełarusi ŭ kaściele Bonifratarskim u Wilni. Ks. M. Piatroŭski, tahočasny probašč Barunski (1920—1921) pramaŭlaŭ u kaściele pa biełarusku da dziaciej, prystupajučych da pieršaj Św. Komunii, a takža časam i da narodu.

Duža charakternaje ŭ hetaj sprawie 23. VIII. 19 h. napisaŭ piśmo Ks. Cz. Gurski, dziekan Ašmianski, probašču Barunskamu Ks. M. Piatroŭskamu, u jakim miž inšym čytajem: ...„Prašu pasłuchać majej pryjacielskaj rady i nie hawaryć uściaž z narodam pa biełarusku... Nia radžu, bo ŭžo pastupkami Ks. probašča zaalarmawanyja ŭsie ŭłady, uzburańnie paŭstała wializarnaje... Ks. probašč moža duža mocna paciarpieć"...

(d. b.)

Z relihijna-kaścielnaha žyćcia.

Adwiedziny Kitajcaŭ-katalikoŭ u Eŭropie. Niadaŭna św. Ajciec pryniaŭ Piatra Chana, Kitajčyka jezuita, katory ŭ chutkim časie maje adwiedywać raściarušanych pa ŭsiej Eŭropie Kitajcaŭ-katalikoŭ.

Duchoŭnaja seminaryja „Russicum". U Rymie ŭžo skončana budowa domu pad papieskuju seminaryju, nazwanuju „Russicum". Seminaryja heta maje na mecie hadawać moładź, pradusim rasiejskaj narodnaści, jakaja paświačaje siabie dziela sprawy jednaści cerkwy prawasłaŭnaj z Katalickim Kaściołam.

U S.S.R.R., jak pišuć hazety, rychtujecca film (da kina), u jakim kamunisty majuć biasčeścić Kaścioł. Film hety budzie zwacca „Opium". U filmie budzie tak-ža pradstaŭleny patryarch Maskoŭski Tichon.

U Meksycy prezydent Gil padpisaŭ rasparadžeńnie, kasujučaje dasiulešnija ahraničeńni katalikoŭ čužaziemcaŭ. Ciapier buduć jany mahčy pryjaždžać u Meksyku i tam astawacca biaz nijakich ahraničeńniaŭ.

452 ksiandzy z adnaho rodu. 1625 h. z Kanady ŭ Francyju prybyła adna siamja, jakaja da apošniaha času dała Kaściołu 452 ksiandzy. Z ich byŭ adzin kardynał i 9 arcybiskupaŭ i biskupaŭ.

U Wuhryi pawodle najnawiejšych wiestak istnuje 2839 katalickich škoł pad kiraŭnictwam biskupaŭ. U hetych škołach wučycca 289,272 wučni. Istnujuć tam tak-ža 42 katalickija himnazii i 42 wučycielskija seminaryi pad kiraŭnictwam zakonaŭ.

Takža warunak. Niamieckija socyjalisty ad swaich kandydataŭ na pasłoŭ wymahajuć pryračeńnia, što jany nia buduć naležyć da nijakaha kaścioła.

Pawarot da Kaścioła lorda. Niadaŭna anhielski lord Iddesleigh na publičnym zboryščy raskazaŭ historyju swajho pawarotu da Kaścioła. Urad pasłaŭ jaho ŭ niejkich sprawach da Soa (Indyi) Tam znachodzicca hrob św. Franciška Ksaweraha, jaki masowa adwiedywajuć katalickija pielhrymki: Lord maliŭsia da hetaha wialikaha światoha, kab pamoh jamu paznać praŭdu. I woś paznaŭ i nawiarnuŭsia.

U Arhientynie kataliki rabotniki majuć swaju arhanizacyju, jakaja naličaje bolš jak 30 tysiač siabroŭ.

130 pielhrymak za dwa tydni. Św. Ajciec, prymajučy niadaŭna sajuz italjanskaj katalickaj moładzi, źwiarnuŭ uwahu na wialikuju prywiazannaść katalikoŭ da Apost. Stalicy. Dokazam hetaha moža słužyć duža wymoŭny fakt, što tolki za dwa tydni adwiedała Papieža z rožnych krajoŭ świetu až 130 mnohaludnych pielhrymak.

Aryšt 24 niamieckich misijanaraŭ u Kitai. Hazety pišuć, što pry zaniaćci kamunistyčnym wojskam m. Šang Hang byli aryštawany 24 niamieckija katalickija misijanary z zakonu daminikanaŭ. 13 z ich uciakli, 7 wypuścili kamunisty sami, a 4 zmusili dahladać chworych i ranienych žaŭnieraŭ.

Katalicki teatr u Anhlii. Padčas ahulnaha anhielskaha Katalickaha Kanhresu, jaki niadaŭna adbyŭsia, pani O' Farelle ad imia sajuzu katalickich artystaŭ damahałasia załažyć katalicki teatr, jaki mieŭ-by hałoŭnaj metaj dawać narodu pradstaŭleńni maralnaha źmiestu.

Uniwersytet dla biazbožnikaŭ. Balšawickaja „Krasnaja Gazieta" piša, što ŭ Nowarasijsku ŭ chutkim časie maje być adčynieny, ŭniwersytet dla biazbožnikaŭ „Nawuka" trywaje hod, paśla čaho „student" zdaje ekzamin i atrymliwaje płatnuju pasadu siarod relihijnaha wiaskowaha nasielnictwa. U Leninhradzie tak-ža atkryli biazbožny ŭniwersytet.

Usie za relihijnuju škołu. Jak pišuć z New-Yorku, raspačałasia tam dziejnaść mižnarodnaj rady, jakaja maje na mecie stwaryć supolny front usich relihijaŭ, istnujučych u Złuč. St. Ameryki ŭ sprawie abawiazkawaha nawučańnia relihii ŭ publičnych škołach Złuč. St. Ameryki. Da hetaj arhanizacyi prystupiŭ tak-ža I Kaścioł Katalicki.

Adusiul i ab usim.

U Kitai supakoju niama. Dalej zdarajucca tam časta zbrojnyja spatyčki miž wojskam balšawickim i kitajskim.

Polski Sojm budzie sklikany ŭ kancy hetaha miesiaca. U hetym časie maje adbycca byccam akančalnaja baraćba miž Sojmam i ŭradam. Ale, jak zdajecca, usio adbudziecca hładka, bo Sojm Piłsudskaha pabaicca.

Niemcy pjuć harełku nia horš našych. Pawodle najnawiejšych abličeńniaŭ u Niamieččynie za 1927-28 h. na wodku wydana 4 miljardy 695 miljonaŭ 45 tysiač marak niamieckich. Na kožnaha žychara prypadaje pa 74 marki.

U mieście Watykan užo budujecca stancyja dla ciahnikoŭ, a tak-ža duža wialikaja radyjostancyja.

Masony ŭ Irlandyi, jak pišuć hazety, na 4 miljony 250 tysiač usiaho nasialeńnia, naličajuć 43 tysiačy. Z hetaj pryčyny katalickaja irlandzkaja presa zaklikaje hramadzianstwa da praciŭdziejnaści sekcie masonskaj.

U Palestynie pałažeńnie, ahulam biaručy, uspakoiłasia. Ale heta tolki na woka, bo sapraŭdy i dalej miž Arabami i Žydami trywaje nienawiść, jakaja kožnaj časiny moža wylicca ŭ publičnyja zabureńni.

Kolki jość na świecie mowaŭ? Pawodle najnawiejšych dośledaŭ wučonych, na ŭsiej kuli ziemskaj znachodzicca adna tysiača rožnych mowaŭ, ŭlučajučy ŭ hety lik jašče nieraźwityja mowy. Ewanelija pieratłumačana na 570 mowaŭ.

50-lećcie elektryčnaj lampački 21 kastryčnika siol. h. minaje 50 hadoŭ ad taho času, kali amerykanski wučony Edison zmajstrawaŭ pieršuju elektryčnuju lampačku. Jubilej hety pa ŭsiej Ameryce, a tak-ža i pa ŭsiej Eŭropie budzie ŭračysta światkawany.

Nowapaŭstajučyja świety. Da niadaŭna nawuka astranomija ličyła badaj za peŭnuju reč, što świet uwieś jość niečym skončanym, daśpiełym i pakrysie ŭžo starejučym i ŭmirajučym. Tymčasam najnawiejšyja dośledy wučonych astranomaŭ wykazali, što ŭ prastworach niabieskich istnuje imhławica hazowaja, jak materjał nowych świetaŭ, z katoraj paśla akich miljardaŭ hadoŭ paŭstanuć nowyja soncy, planety i h. d.

Chronika.

Ks. A. Niemancewič, Biełarus, niadaŭna ŭstupiŭ u zakon Jezuitaŭ u Albertynie. Žadajem jamu pamysnaści!

Piśmy ŭ Kitaj, z pryčyny sawieckа-kitajskaha zabureńnia treba słać nie praz Sibir, jak dahetul, a praz Njujork, ci ahułam praz Ameryku.

T-wa Biełaruskaj Moładzi „Budučyna". Pad hetkim zahałoŭkam redakcyjnaja kalehija hazety „Шлях Моладзі" twora arhanizacyju biełaruskaj moładzi. Užo apracawany adpawiedny statut i padany ŭładam na zaćwierdžańnie.

Žarty.

Bliźniuki.

— Ty, Wincučok, musić ciešyšsia, što maješ bratočka tych samych hadoŭ, što i ty i padobnaha da ciabie?

— Ale, jość z čaho ciešycca!..

— Čamu-ž tak?

— Bo tata nikoli nia moža razabracca, katory z nas što drennaje zrabiŭ i dla peŭnaści abudwym nam skuru łupcuje.

* * *

— Radžu Wam pryznacca da winy — kaža sudździa da sielanina — bo zapiarečwańnie ničoha nie pamoža, a tolki pryspora mnie pracy.

— Trudna, panie sudździa, my sialanie tak-ža nie lažym u haru brucham, a ciažka pracujem.